

11.

STRESZCZENIE LISTU ATAMANA OSKIŁKI DO NACZELNIKA PAŃSTWA z dn. 24.V.19r.

Ataman Oskiłko, uzupełniając swój memorjał do Naczelnika państwa, dowodzi, że obecne polsko-ukraińskie stosunki są anormalne, że unormowanie ich powinno być obopólnym dążeniem. Ukraina i Polska ma wspólnego wroga w bolszewikach-bolszewizm, upadający w jednym państwie, odradza się niesłychanie szybko w państwach sąsiednich, co stanowi groźne niebezpieczeństwo dla Polski.

Przy obecnych zwycięstwach oręża polskiego, wojska polskie będą się posuwały coraz dalej aż do zetknięcia z bolszewikami, którzy nie tylko prowadzić będą akcję wojenną, ale będą się starali zdeorganizować wojska polskie wewnętrznie.

Drugim niebezpieczeństwem jest to, że bolszewicy, ustępując, oddawać będą władzę skrajnym lewicowym partjom, które wywoływać będą antypolski nastrój a walki przybierając będą charakter narodowego oporu.

Dla przeciwstawienia się temu należałoby według atamana Oskiłki przeprowadzić proponowane przez niego plany, przedstawione na konferencji. Należy wykorzystać to, że skrajne grupy miałyby wpływ nie jako socjaliści, lecz jako Ukraińcy - należy więc przeciwstawić zarówno ~~skrajnej lewicy~~ skrajnej lewicy jak i bolszewikom potężną zorganizowaną siłę, która zaprowadzając ład państwowy, zyskałaby zaufanie ludności. Doprowadzi to do bezkrwawej likwidacji bolszewizmu na Ukrainie.

Oskiłko uważa, że plany jego należy jak najprędzej wprowadzić w życie, gdyż w przeciwnym razie, utworzy się jednolity front ukraińsko-bolszewicki co byłoby zarówno dla Polski jak i dla Ukrainy niezmiernie szkodliwe.

ODDZIAŁ INFORMACYJNEGO PRZY DWDZTWIE FRONTU POŁNOCNO WSCHODNIEGO

Wilno dn. 23.V.19r.

Biuro detaszowane oddziału VI/II Nacz.dow.zainicjowało i wspiera pismo codzienne p.t. "Nasz Kraj". Wydawanie tego pisma, stawiającego wyraźnie idee unii, opartej na dobrowolnym porozumieniu narodowości. Wąskolitewskiego z Polską jest ważne ze względu na: a/ustalenie tutejszej orientacji w tutejszym polskim społeczeństwie, b/pozyskanie sympatii dla Polski i jej humanitarnych haseł ze strony Litwinów i Białorusinów. To drugie jak stwierdzić mogę na podstawie bezpośredniej obserwacji, Nasz Kraj spełnia z dużym powodzeniem.

Oprócz odezw litewskich, kolportowanych na pośrednictwem naszej placówki kowieńskiej oraz przez stosunki b.P.O.W. i przez agentów werbunkowych w rejonie bliskim linii demarkacyjnej, jest projekt wydawania popularnego tygodnika w ~~tygodynnym~~ języku litewskim.

Wobec wrogiego stanowiska działaczy litewskich O.I. jest zniewolony pracę swoją w tym kierunku ograniczyć do wpływania ~~maxxxx~~ zapomocą agitacji na masy litewskie i na wojsko litewskie. Do pertraktacji z oficjalnymi przedstawicielami rządu litewskiego nie doszedłem. Na podstawie niemal wszystkich relacji i meldunków, nadchodzących z poza linii demarkacyjnej, twierdzić można, że stosunek chłopów litewskiego jest przychylny dla Polski, a wrogi dla Niemców i bolszewików. Ze jednak wroga agitacja uprawiana nawet przez duchowieństwo, iż Polacy idą ~~bronić~~ na Litwę, aby bronić majątków panów polskich, znajduje posłuch, ~~maxxxx~~ pożądanymi byłyby jakieś enuncjacje lub odezwy do Litwinów z podpisami polskich stronnictw i ludowych /może klubów poselskich./.

Z Białorusinami stosunki są bliższe. Nawiązałem kontakt z kilkoma działaczami, wypowiadającymi się zdecydowanie za unją z Polską /Aleksiuk z Grodna, Taraszkiewicz, członek Głównej Rady białoruskiej w Mińska, Jan-son i inni/. Pertraktacje z dwoma pierwszymi doprowadziły do projektu zwołania na 7 czerwca do Wilna zjazdu działaczy białoruskich. Celem zjazdu jest powzięcie ogólnych uchwał o konieczności unii z Polską przez zgromadzenie reprezentantów zebranych w takiej ilości, by te uchwały nie mogły być kwestjonowane przez różne rządy białoruskie, w skład kt.wchodzi i ludzie związani z Tarybą i Moskalami, ciążący ku Rosji. Po porozumieniu z Komisarzem Gen.p.Osmołowskim zdecydowałem się na zasilenie finansowe i udzielenie pomocy technicznej w zwołaniu zjazdu/przepustki na kolej i t.p./, przyczem ułożyliśmy się z panem Aleksiukiem i Taraszkiewiczem, że oprócz osób, kt.listę oni ułożą, a ja zaakceptuję, nikt inny w tym czasie nie przepuszcza do Wilna niedostanie. Mam zamiar owo udzielenie pomocy w zorganizowaniu zjazdu wykorzystać dla przeprowadzenia agitacji na rzecz związku z Polską.

Co się tyczy wojska białoruskiego, to p.Aleksiuk i Taraszkiewicz podzielają mój pogląd, iż należy je przejąć na żołąd polski, przenieść z Grodna - jedno i drugie - w celu przerwania łączności z Tarybą - a prócz tego sami wypowiedają zdanie, że trzeba je oczyścić z elementów rosyjskich. Utworze nie tam kompanii żydowskich było robotą Taryby.

Został nawiązany kontakt z Estończykami. Trudności techniczne przejazdu nie pozwalają na razie na przerzucenie roboty do samej Estonii, gdzie tendencje zbliżenia a nawet i związku z Polską znajdują, zdaje się, podatny grunt.

Zainicjowałem i spodziewam się doprowadzić wkrótce do zorganizowania się t.zw. "Klubu Porozumienia". Instytucja ta, do kt. należałoby przedstawić oficjalni i nieoficjalni wszystkich tutejszych narodowości, będzie miała na celu poznanie się wzajemne, dyskusje, próby ułożenia się co do spraw wspólnych oraz propagandę na rzecz łączności. Mam trudności w wynalezieniu odpowiedniego Polaka, kt. takim klubem kierować potrafił.

POLSKA MISJA NA LITWIE. Misję polską przyjął Slezewicjus /minister spraw

zagr. i prezes ministr. /-porozumiewano się za pośrednictwem tkomacza. Slezewicjus zarzucił, że rząd polski porozumienia widocznie nie chce skoro p. Saulis powrócił z Warszawy z niczem. Po odparciu tego zarzutu, Slezewicjus zaznaczył ze swej strony chęć porozumienia. Za punkt wyjścia pertraktacji uważa on: 1/ Uznanie Litwy jako państwa niezależnego w granicach dawnego Ober-Ostu, 2/ Natychmiastowe przekazanie na terenach okupowanych przez wojska polskie władzy cywilnej w ręce litewskie, przyczem nadmieniał, że musi to nastąpić na piśmie ze strony polskiej. Pan minister pełnomocny Staniszewski odpowiedział, iż Polska będąc jednym z państw koalicyjnych, wyznaje zasady Wilsona co do samookreślenia narodów, a przez to samo i niezależność Litwy, jak to zresztą nasz Sejm i Naczelnik Państwa już zaznaczyli - więc o jakikolwiek bądź nieuznawaniu mowy być nie może. Co do drugiego punktu t.j. kwestji granic i przekazania władzy cywilnej w ręce litewskie, jest to właśnie kwestja pertraktacji bo Polska będąc krajem koalicyjnym, musi się zastosować, jak zresztą dziś cały świat, do wyników prac Konferencji Paryskiej, która dotąd zadecydowała o naszych granicach zachodnich. Dalej zaznaczył p. Staniszewski, że Polska będąc państwem demokratycznym i wyznając zasady Wilsona uważa iż ludność sama powinna to zadecydować, wyrażając swoją wolę drogą plebiscytu. Tym sposobem kwestja granic, jak również kwestja przekazania władzy cywilnej Litwinom, wyklaruje się na miejscu. Na to p. Slezewicjus jeszcze raz powtórzył, iż jedynym warunkiem wszelkich dalszych rokowań jest natychmiastowe przekazanie władzy urzędem litewskim. Na uwagę p. Staniszewskiego że takie natychmiastowe przekazanie władzy cywilnej w ręce litewskie nie jest łatwe w takich krajach jak Litwa - krajach o ludności mieszanej - szczególnie gdy inne narodowości nie są dostatecznie reprezentowane w składzie obecnego rządu litewskiego, p. Slezewicjus odpowiedział iż tak nie jest, bo Rosjanie i Żydzi mają swoich przedstawicieli w ~~Tarybys~~ składzie Taryby i Rządu, zaś brak Polaków nie pochodzi z ich wawy, bo Polacy sami odmówili brania udziału jakiegokolwiek w pracach Rządu Litewskiego. Po tej odpowiedzi p. Minister Pełnomocnik Staniszewski zapytał p. Ministra Spraw Zagranicznych Slezewicjusa, czy ~~xxxxxxx~~ uważa on nasz dalszy pobyt za zbyt długi. P. Slezewicjus na to zapytanie odpowiedział też pytaniem mianowicie, czy posiadamy pełnomocnictwa do pertraktowania w sprawach natychmiastowego przekazania władzy cywilnej w ręce litewskie, na co ze strony p. Staniszewskiego nastąpiła odpowiedź, że chociaż nie posiadamy takich pełnomocnictw, możemy jednak wysłać kurjera do Warszawy dla poinformowania naszego Rządu o tem, iż Rząd Litewski uważa sprawę natychmiastowego przekazania władzy cywilnej Litwinom, jako niezbędny warunek wszelkich rokowań. Następnie zaznaczyliśmy, że z naszej strony niezbędnym warunkiem wysłania kurjera do Warszawy jest danie Rządowi gwarancji przez Rząd Litewski, czy za władzami cywilnymi litewskimi nie pociągną wojska niemieckie bo przecież my musimy wiedzieć, czy będziemy mieli do czynienia z przyjaciółmi, czy też z ludźmi nieżyczliwie względem nas usposobionymi. P. Slezewicjus zgodził się bezwzględnie dać taką gwarancję w każdej chwili, poczem zapytał, czy my mamy jednak nadzieję na przychylną odpowiedź ze strony Rządu Polskiego. Na to pytanie odpowiedział p. Staniszewski, iż gwarantować tego nie może, bo w każdym ~~razie~~ Rządzie i narodzie są różne zapatrywania i poglądy, ale o ile by nie miał wcale nadziei, to by natychmiast wyjechał, a nie wysyłał kurjera dyplomatycznego do Warszawy. Na tem zakończyła rozmowę. /Z dn. 29.V.19r./.

INSTRUKCJA KOMENDANTA DLA P. STANISZEWSKIEGO. z dn. 2.VI.19r.

W sprawozdaniu z dn. 29.V. sformułowano warunek p. Slezewicjusa, że rząd litewski stawia sprawę uznania niezależności Litwy "w granicach dawnego Ober-Ostu".

Jest ważne ustalenie tego wyrażenia /granica Ober-Ostu/, gdyż w wyciągu listu p. Staniszewskiego do gen. Rydza Smigłego mowi się o "przekazaniu natychmiastowemu władz cywilnych na obszarach historycznej Litwy w ręce rządu litewskiego".

Proszę o nadesłanie ustalonego pod tym względem określenia wypowiedzianego przez p. Slezewicjusa. Pożądanym byłoby dokument pisany stwierdzający to zamknięcie Litwy w granicach Ober-Ostu.

Zadanie misji w stosunku do rządu litewskiego jest przeciągać

Zadanie Misji w stosunku do rządu litewskiego jest przeciągać pertraktacje, bynajmniej do natychmiastowej decyzji nie doprowadzać. Czas potrzebny na wyjaśnienia użyć należy na nawiązanie oficjalnych stosunków i rozmów z ludźmi z poza Taryby. Zadanie jak to omówiliśmy osobiście, polega na rozpoczęciu na miejscu akcji przeciwdziałania nastrojom antypolskim.

Praktycznie proszę postawić sprawę jak następuje: stwierdzić że określenie terytorjalne użyte przez Prezydenta Ministrów są dla rządu polskiego niemożliwe do uznania za punkt wyjścia dla pertraktacji z powodu swej niejasności. Porsi się o ścisłe użycie uznanych terminów geograficznych. Po ewentualnem otrzymaniu wyjaśnień winni Panowie przedłużyć swój pobyt możliwie najdłużej i nie zrywając pertraktacji wyjechać do Warszawy dla złożenia osobiście sprawozdania i otrzymania instrukcji. Dla informacji osobistych Pana podaje, że musi być Pan przygotowany na odrzucenie wyrunku postawionego przez p. Słezewiciusa. Ta odmowna odpowiedź udzielona będzie możliwie jaknajpóźniej.

W razie gdyby upierano się przy określeniu Ober-Ostu, jest bardzo pożądanem uzyskać to sformułowanie w jakiegokolwiek formie na piśmie /nota, protokół/.

WYCIĄG Z LISTU UPŁENOMOCNIENEGO MINISTRA STANISZEWSKIEGO DO GEN. RYDZA

SMIGŁEGO.

Proszę zapytać telegraficznie NACZELNIKA Państwa czy może dać odpowiedź tej treści: Rząd Polski przekaże władze cywilne Rządowi Litewskiemu, o ile Rząd Litewski zawrze z Rządem Polskim konwencję wojskową, celną, monetarną i kolejową i zabezpieczy prawa mniejszości narodowych Polskiej i Białoruskiej.

PROJEKT STWORZENIA DLA LITWY RZĄDU KOALICYJNEGO W WILNIE.

/nadesłany do Tymczasowej Polsk. Rady Kraj. w Wilnie przez Komitet Polak. ziemi kowieńskiej/.

Teraźniejszy tymczasowy rząd litewski o ile będąc jeszcze w Wilnie kłócił Polaków, tutaj w Kownie prowadzi stanowczo politykę antypolską. Ostatnimi czasy oficjalnie niby wyraża skłonność do porozumienia się z Polakami, nieoficjalnie zaś przez subsydjowaną prasę i pod formą "Komitetu obrony Litwy" dąży do sprowokowania starcia zbrojnego z wojskami polskimi, które oswobodziły naszą stolicę Wilno od bolszewickiego najazdu z wyraźnym zamiarem oddziaływania tym sposobem na publiczną opinię Europy w celu podkreślenia zaborczości polskiej.

Codzienna praktyka uczy nas, że teraźniejszy rząd litewski idzie torem bolszewickim, włączając przy pomocy bagnatów niemieckich tylko 9-ma powiatami Ziemi Kowieńskiej; rości pretensje do rządzenia Litwą i do występowania w jej imieniu.

Kom. pol. ziemi Kowieńskiej wychodząc z założenia, że żadna wypadkowa grupa ludzi, opierająca się na wrogiej krajowi sile, nie ma prawa do rządzenia takowym i że pierwszy głos ma prawo zabrać tylko stolicę danego kraju, uważa za stosowne, żeby niezwłocznie w Wilnie został ogłoszony Koalicyjny Tymczasowy Rząd Litwy, składający się z przedstawicieli trzech narodowości zamieszkujących naszą ojczyznę.

Komitet uważa, że się należy pośpieszyć z tą akcją, ponieważ siły zbrojne uzurpatorskiego rządu są jeszcze słabe i nie zupełnie oddane jemu.

Kowno 14.V.19r.

ADRES POLAKÓW Z KOWIENSZCZYZNY DO NACZELNIKA PAŃSTWA.

Wazsa Ekselencjo!

My niżej podpisani potomkowie Polaków odwiecznie osiadłych w Kownie i powiecie kowieńskim z nieopisaną radością dowiedzieliśmy się o oswobodzeniu Wilna od Moskiewsko-bolszewickich band przez wojska polskie, walczące pod zwierzchnictwem Waszej Ekselencji.

Ta wieść radosna napawa nasze serca nadzieją, że i my na koniec zostaniemy oswobodzeni od wszelkich zamachów na naszą polskość.

Obecny rząd litewski stara się narzucić obcy nam język litewski przez odnośne rozporządzenia, mianuje urzędników litwinów lub moskali i że zmusza nas do posilkowania się nienawistnym nam językiem rosyjskim, gazety polskie zostają zawieszane, za noszenie orzełków polskich biją nasze dzieci nawet dorosłych mężczyzn i wreszcie wyższa władza duchowna mianuje w czyn to polskich parafjach na proboszczów księży litwinów wrogo usposobionych dla polskości i usiłujących w kościele wprowadzić język litewski.

Wszystko to przejmując nas obawą, że prześladowanie polskości w Kowieńszczyźnie nie będą mniejsze jak za czasów moskiewskich.

Nas Polaków w samym Kownie jest 23-24% ludności katolickiej, jak to wykazał rezultat wyborów do rady miejskiej, a zaś w powiecie Kowieńskim nie mniej niż 75%, w niektórych parafjach tego powiatu nawet 90% ogólnej ludności, ponieważ po wsiach niema żydów.

Wobec tego uważamy, że tylko ścisła unia Litwy z Polską, która trwała przez

Wobec tego uważamy, że tylko ścisła Unja Litwy z Polską, która trwała przez całe wieki, może zapewnić Polakom, zamieszkałym w Ziemi Kowieńskiej, obronę i rozwój naszej polskości. Prosimy Waszą Ekszelencję o poparcie naszych dążeń i nadziei.

Maj 1919r.

